GAZETA KRAKOWSKA

№ 24

W Srodę Dnia 25. Marca 1807.

Z Wiednia d. 18. Marca.

J. C. K. Apoſtolska Mość raczył aktualnego Szambelana, Jenerała feldmarszałka porucznika i dowodzącego Jenerała w W. Xięſtwie Siedmiogrodzkim, Wincentego Hrabiego Kollowrata-Liebſteinskiego, przez wzgląd na ważne iego przez 39 lat dla Nayiaśnieyszego Domu Auſtryackiego uſługi, mianować nayłaskawiey z uwolnieniem od taxy C. K. taynym radcą, na którą godność wykonał iuż przed J. C. K. Mcią przyſięgę wierności.

Gubernium niższey Auſtryi udzieliło Janowi Weitzka, właścicielowi iedwabney i bawełnianey rękodzielni w Gumpendorf, fabryczny przywiley.

Na d. 11. Marca umarł w tuteyszey ſtolicy zasłużony Kompozytor i klawikortowy muzyk, Antoni Eberl, w 42 roku życia.

Z Brynu d. 12. Marca.

Liſty z Konſtantynopola pod d. 8. i 10 Lutego donoszą o nowey woynie między Portą i Angliią. Na d. 24. Stycznia pokazał ſię w ciaśninie Dardanelów Angielski bryg płynący z Malty. Kommendant zamków kazał mu powiedzieć, iż pierwey zapytać ſię musi Porty, czyli w teraźnieyszych okolicznościach może przepuścić woienny okręt. Kapitan Angielskiego brygu niechcąc na odpowiedź czekać płynął dalej, ale zaledwo co z mieysca ruszył, gdy mu z Tureckiey ſtrony uſtrzelono maszt. Zapewniaią z wielkim podobieńſtwem, iż rzeczony kapitan wiózł Angielskiemu posłowi P. Arbuthnot nowe inſtrukcye, w których zoſtawiono do wyboru Porcie albo przyſtąpić do Roſſyysko-Angielskiego przymierza przeciw Francyi, albo wyſtawić ſię na attak ſiły Angielskiey, którym nawet ſtołeczney Konſtantynopolowi pogrożono. Na uczynione Reis-Effendemu przez P. Arbuthnota przełożenia, naſtąpiło potém oſtrzeżenie faktoryi Angielskiey, iż wątpić nie należy o zerwaniu pokoiu. W kilka dni, to ieſt d. 29. ponowił Angielski poseł swe zapytania na piśmie, i prosił oraz o paszport dla mającego wysłać do Anglii gońca. Zamiaſt odpowiedzi posłała mu Porta nadeszłe właśnie do Francuzkiego posła rapporta o odnieſionych w Polszcze przez Francuzów zwycięztwach, skąd wnioſł, iż nie myśli wcale dać odpowiedzi na

iego zapytania; zaszczycenie Jenerała zaś Sebastyani orderem Xżyca pierwszey klaßy, a PP. Franchini i Ruffina drugiey klaßy utwierdziło go bardziey w tem mniemaniu. P. Arbuthnot widząc ßię tym sposobem bydź w nie bezpieczeńßtwie aresztowania wraz z wszyßkiemi swoiemi ludzmi, udał ßię zatem d. 30 Stycznia na fregatę Endymion, która z iego rozkazu czekała iuż w porcie, i zabrawszy na nią swoy orszak, dzieci i kupcow swego narodu, kazał w nocy podnieść kotwice. Kupcy tak ßię nagle wybierali, iż swoie familiie zoßtawili i nie mieli nawet czasu z niemi ßię pożegnać, o których iednak Francuzki ambaßador i minißterium Tureckie maią ßtaranność.

Tym czasem Porta czyni ciągle przygotowania do zabronienia przechodu obcem okrętom przez Dardanelle; zakłada szańce, pływaiące batterye, i pomnaża codziennie eskadrę pod dowodztwem Kapudana-baszy. W ßtolicy robią także od oßtatniego końca seraiu aż do zamku ßiedmiu wież, tudzież od wieży Leander aż do Skutary batterye.

Pod Galipolem ßtanęło iuż 20.000 woyska, dla opierania ßię ieżeliby Anglicy wylądować chcieli.

D. 7 Lutego odebrało kilka dyplomatycznych osób w Konßtantynopolu lißty od P. Arbuthnota z admiralskiego okrętu Canopus na wysokości Tenedos pisane, w których wyraża, iż nagły iego wyiazd nie miał innego powodu, iak ßtanąć w wieyscu, z któregoby układy swoie bezpiecznie mogł prowadzić. Z tem wszyßtkim wyszły tu okolnik mało czyni nadziei, aby Porta zezwoliła na iego żądania, a nawet d. 10 miała mu odpisać, że nie sądzi bydź rzeczą przyzwoitą układać ßie z ambaßadorem, który opuścił mieysce swoiego urzędowania, ale poßtanowiła posłać proßto do Londynu odpowiedź na żądania Króla Jmć W. Brytanii.

Mianowany po śmierci Pasmana Oglu baszą Widynu, Hurszyd-basza, był dawniey rządcą Kairu w Egipcie.

Podług nadeszłego do Konßtantynopola donießienia, attakowało 6000 woyska Roßyyskiego twierdzę Dzierdzewo (Giurgevo) ale mieli ze ßtratą 500 ludzi bydź od Turkow odpartemi. Przy tem rozchodziła ßię po Konßtantynopolu pogłoska, że Roßyanie opuści i Wołoszczyznę, co wyiazd Xcia Suzzo, nowego Hospodara, do tey prowincyi, zdawał ßię potwierdzać. Woyska iednak Tureckie z Azyi bardzo powoli ßię ściągaią i brakuie Turkom maytkow.

Oddział Roßyyski z 6 woiennych okrętow złożony, zarzucił przy Chila w Azyi kotwice; ale dwa z tych okrętow rozbiły ßię pod Warną i doßtały ßię Turkom w ręce.

Werbunek dla Roßyyskiey armii w Moldawii i Wołoszczyznie, pomiędzy ośiadłemi tam licznemi Grekami, idzie bardzo pomyślnie.

Stanowisko Jenerała Michelsona ießt zawsze iednakowe; ale Jenerał porucznik Mayendorf, który opasał Ismailow i osadził korpusem swoim uyścia Dunaiu, przypuścił d. 24 Lutego trzeci nadaremny szturm do tey twierdzy. Szturm bowiem został odparty, i on dla szczupłey liczby dział przymuszony był cofnąć ßię do Faltschi, gdzie oczekiwać będzie naidące mu w pośiłku woyska i działa. Beßarabiyscy Tatarowie są także w poruszeniu, i obawiano ßię, lubo iuż ta boiaźń ustała, aby zdobyczowych swoich wycieczek nie posunęli za rzekę Prut, i do słabo osadzonego do tey chwili miaßta Jaßsow.

Z Londynu d. 21. Lutego (Przez Daniią.)

Admirał Popham przybył tu z iednym

dnym kapitanem zeszłego wtorku. Zwinął był na zabranym okręcie Rola do Weymutu. Wczoray wysłany został z admiralicyi woźny, dla przyaresztowania go i doniesienia mu, iż przeciw niemu zaniesiona iest skarga, że nie maiąc rozkazu przedsięwziął wyprawę przeciw Buenos-Ayres. P. Popham nie iest wszelako w istocie uwięziony, ale tylko więźniem na słowo honoru. Trzynaście kupieckich okrętow przybyło z Anglii przy odieździe P. Pophama na rzekę Plata i zarzuciło kotwice przy Maldonado, gdzie znaydowało się 2000 woyska Angielskiego, pomiędzy ktorymi liczono 400 jazdy. Kontraadmirał Stirling obiął po P. Popham dowodztwo w Maldonado.

Listy z Pilm tu donoszą dziś, że Admirał Kollingwoode wysłał do Dardanelow na wzmocnienie Kontraadm. Louis 6 liniiowych okrętow po części pierwszey wielkości.

Podług listow z Bombaiu d 18 Września 1806, synowie Tipposaiba oskarżeni, iż do ostatniego-rozruchu w Welore należeli, wywiezieni stamtąd zostali do Kalkuty.

Onegday i przedonegday wielki tu powstał wicher, ktory wiele narobił szkody. Słychać, iż liniiowy okręt Defans zatonął. Z 350 okrętow, ktore zarzuciły były kotwice przy Dunach, widziano d. 19 rano tylko 30, a z tych 9 zupełnie bez masztow. Liniiowy ieden okręt utracił także maszty, a fregata iedna miała zatonąć. Cały brzeg morski między Deal i Dowrem okryty iest rozbitkami okrętow, toru strow żołnierskich, kapeluszow, prożnych beczek, sukien i t. d. Od innych brzegow rownie zapewne smutne odbierzemy doniesienia.

Na rozkaz admiralicyi popłynął śpieszno Adm. Saumarez z dywizyą swoiey floty kanałowey z Torbay ku Brestowi, gdyż obawia się, aby znayduiąca się tam Francuzka flota nie wyszła pod żagle.

Wypuszczeni na wolność maytkowie Pruscy, przyięli prawie wszyscy służbę na naszych okrętach.

W flotyli Bulońskiey postrzeżono od niejakiego czasu poruszenia; nieprzyiaciel usiłował dostać się miałczyzną do połnocnych portow.

W portach Hollanderskich krzątaią się bardzo około uzbroiania okrętow, flota zatem nasza na połnocnym morzu pomnożona będzie do 16 liniiowych okrętow.

Dziś rano posłał prezydent admiralicyi Lordowi prezydentowi Londynu następuiące doniesienie:

"Mci Panie! Mam ukontentowanie donieść WPanu, iż w tey chwili przybył Kapitan Lydyart z przyiemną wiadomością o opanowaniu na d. 1 Stycznia Hollenderskiey wyspy Kurasao (Curaçao) przez fregaty Aretuza, Anson, Latone i szonera Fishgard pod dowodztwem Kapitana Brisbani. Dwie Hollenderskie fregaty dostały się w nasze ręce, i twierdza Amsterdam wzięta została szturmem, przy ktorym utraciliśmy tylko 3 maytkow w zabitych, a 14 w ranionych. Mam honor zostawać, &c.

Podp. *Tomasz Grenwill.*

Z powodu powyższey wiadomości strzelano dziś z dział w Towrze i Parku.

Wyprawa przeciw Kurasao wypłynęła była d. 29 Listopada z Jamaiki. Trzysta jeńcow i zdobyte chorągwie odesłano na fregacie Anson do Kingstonu. Strata nieprzyiaciela wynosi blisko 200 ludzi w zabitych i rannych.

Wyspa Kurasao iest ważną zdobyczą, ponieważ znayduie się w pobliskości Hiszpańskiey Ameryki i o kilka tylko mil od Vene-

nęła. Z dzielnego oporu woysk Hollenderskich pokazuie się, iż zmyślona była wiadomość, iakoby mieszkańcy Kurasao posełali do naszego rządcy Jamaiki z prozbą, aby tę wyspę obiął w posiadłość.

Z Lubeki d. 26. Lutego.

W Kopenhadze zagęścił się tak dalece zbytek, iż często wynikaią z tego powodu samobóystwa. W Norwegskim nawet nadmorskim mieście Bergen widać u kupców nayźwyszukańsze potrawy na stołach, które Europeyskie kraie wydzą.

Król Szwedzki bawi ciągle w Malmoe, w prowincyi Schonen.

Xżna Solms, siostra Królowey Jmc Pruskie, znayduiąca się z familiią Królewską w Memlu, spodziewa się w krotce bydź rozwiązaną.

Z Hamburga d. 27. Lutego.

Mowią tu powszechnie, iż w krotce przybędzie Angielska flota do Sundu. Trudno iednak zgadnąć iakie iey przeznaczenie będzie na Baltyckim morzu, chyba, że przybędzie z znacznym korpusem lądowego woyska.

W Danii lądowa i morska siła znayduie się ciągle na stopniu pokoiowym.

Z Bazylei d. 4. Lutego.

Pocztmistrz w Lewis, nazwiskiem Rossi, został przez Landmana z urzędu złożony, ponieważ rząd królestwa Włoskiego skarżył się ustawicznie na niego, iż niebezpieczną prowadzi intrygę i przeseła podeyrzane listy.

W gazecie Lauzańskiey czytamy, iż 12 młodzieży w mieście Chawannie, w dystrykcie Wodzkim, postanowili wykorzenić tam piiaństwo. W Chawanie nie znaydował się w prawdzie tylko iedna szynkownia, dla czego łatwiey mogli dopełnić swego zamiaru. Ułożyli się z gospodarzem, aby ią zamknął, wypłaciwszy mu w nadgrodę 400 franków. Życzyć więc tylko należy, aby innego mieszkańca Chawanny nie wzięła ochota założyć nowey szynkowni!

Z Brunświka d. 28. Lutego.

Xżniczka Augusta, siostra zmarłego panuiącego Xcia, Xieni opactwa w Gandersheim, obawiaiąc się aby nie utraciła swoich dochodów, udała się do Cesarza Napoleona, i otrzymała zapewnienie, że przy nich utrzymana będzie. Powrociła zatem na początku tego miesiąca z Szleswika do Gandersheimu. Mowią także, iż i Xżę August, którego dochody 8000 talarów wynoszą, powroci z Szleswika do kraiu.

Wiadomości Woienne.

Wypis z szęśdziesiąt trzeciego dziennika wielkiey armii Francuzkiey. W Osterode d. 28 Lutego.

"Wszystkie doniesienia zgadzaią się, że nieprzyiaciel utracił w bitwie pod Eylau 29 Jenerałow i 900 officerow w zabitych i ranionych, i przeszło 30,000 ludzi ma do tey chwili niezdatnych do boiu — W potyczce pod Ostrołęką d. 16 Lutego zabitych zostało 2 Jenerałow Rossyyskich, a 3 było ranionych. — Cesarz posłał do Paryża zdobyte w bitwie pod Eylau 16 chorągwi. Wszystkie zdobyte działa prowadzone są do Torunia. J. C. K. Mość rozkazał ztopić ie, z których ma bydź odlany posąg bronzowy, wyobrażaiący Jenerała Hautpoult, dowodzcę drugiey kiryssierow dywizyi, w iego kiryssierskim rysztunku. — Armiia zgromadziła się w swoim stanowisku za rzeką Passargą; lewe iey skrzydło opiera się o Kwidzin, o wyspę Nogat i Elbląg, okolice, które dostarczać mogą żywno-

ści. Cesarz dowiedziawszy się, iż iedna Rossyyska dywizya pociągnęła ku Braunsbergowi, gdzie kończy się nasze stanowisko, rozkazał ią zatem attakować. Xżę Ponte-Corvo wyznaczył do tego attaku Jenerała Dupont. D. 26 Lutego o godzinie 2 po południu pokazał się Jenerał Dupont przed Braunsbergiem, uderzył na 10,000 ludzi liczną dywizyą nieprzyiacielską, odparł ią bagnetem, wypędził z miasta i przym sił do przeprawienia się nazad za Passarge; zabrał iey 16 dział, 2 chorągwie i 2000 jeńcow. Z naszey strony nie wiele mamy zabitych. Od strony Gustadtu poszedł Jenerał Liger Belais rowno z świtem d. 25 Lutego do wsi Peterswald, dowiedziawszy się, że tam Rossyyska kolumna nadeszła w nocy. Pobił ią, zabrał dowodzącego nią Jenerała Korff, głowny iego sztab, kilku jenerałow i officerow, i oprócz 400 żołnierzy w niewolą. Brygada ta składaiąca się z 10 batalionow tak dalece ucierpiała, iż tylko 1600 ludzi zostawało pod bronią. — Cesarz oświadczył swoie ukontentowanie z powodu potyczki pod Ostrołęką, Jenerałowi Savary; zaszczycił go wielkim krzyżem legii honorowey i wezwał do swego boku. J. C. K. Mość powierzył dowodztwo nad piątym korpusem Marszałkowi Massenie, ponieważ Marszałek Lannes zawsze ieszcze choruie. — Pod czas bitwy pod Eylau tak bardzo Marszałek Augereau na reumatyzm w całym ciele chorował, że prawie bez przytomności leżał. Wszelako kazawszy się do konia przywiązać, poś ieszył cwałem i stanął na czele swego korpusu. Był ustawicznie na naywiększy ogień wystawiony, i został raniony. Cesarz pozwolił mu powrocić do Francyi dla poratowania zdrowia. — Załogi Kolbergska i Gdańska korzystały z miałey niewielkiey na nie uwagi, i czyniły rożne wycieczki. Posterunek dywizyi Włoskiey attakowany był d. 16 Lutego przy Stargard od 800 ludzi z Kolbergskiey załogi. Jenerał Bonfanti nie miał przy sobie tylko kilka kompanty 1go Włoskiego liniiowego regimentu. Uchwyciły szybko oręż, uderzyły odważnie na nieprzyiaciela i odpędziły. Jenerał Teulie udał się potem z całą dywizyą Włoską, z regimentem fizylerow gwardyi i pierwszą kompanią żandarmow, dla opasania Kolberga. Zastał nieprzyiaciela przy Naugarten, ktory okopał się wiednym szańcu. Pułkownik Boyer od fizylerow gwardyi przypuścił szturm, a P. Montraviones zrobił szczęśliwy attak; szaniec został zdobyty, zabrano 300 jeńcow i 6 dział. Trupem poległo 100 nieprzyiacioł. Jenerał Dąbrowski postąpił przeciw załodze Gdańskiey. Zastał ią w Tczewie (Dirschau), wyparł ią stamtąd z utratą 600 jeńcow i 7 dział, i ścigał ią kilka godzin. Gdy się to działo przybył Marszałek Lefebvre, iako dowodzca 10 korpusu. Już przyłączyli się do niego Sasi i udał się na oblężenie Gdańska. — Czas ustawicznie się odmienia: wczoray był mroz, dziś już rozciecz. Taka iest cała zima. Ciepłomierz nigdy nie stał niżey 5go stopnia.

Wypis z sześćdziesiątego dziennika wielkiey armii Francuzkiey poźniey nadeszłego. W Preusisch Eylau d. 17 Lutego.

"W krótce cały Sziąsk będzie w ręku naszych. Swidnica kapitulowała. Pruski rządca Szląska zamknięty iest w Glacu, pobiwszy go Jenerał Lefebvre przy Frankenstein i Neurode. Oblężenie Koźla nie ustaie. — Po bitwie przy Eylau połączył się nieprzyiaciel za rzeką Pregel. Mieliśmy nadzieię wyparcia go stamtąd, gdyby rzeka była zamarzła; ale ciągle panuie rozciecz; z resztą rzeka ta służy za przegrodę i armiia Francuzka nie ma potrzeby za nią się przedzierać. Pod Willen-

burgiem zostało 3000 jeńcow Rossyyskich przez 1000 Kozakow oswobodzonych. Zimno zupełnie ustało; wszystek śnieg stajał, i ninieysza pora wyrownywa Kwietniowey. Armia zaymuie zimowe leże."

Rządca Poznański ogłosił d. 19 Lutego następuiący list, pisany do niego z Preusisch-Eylau d. 13 Lutego przez Ministra woyny Berthiera, Xcia Neufchatelu i Valengin:

" Posełam WPanu, Mci Jenerale Polskiego officera, który iedzie do woyskowoadministracyyney kamery, i który opowie Ci szczegóły o stoczoney na d. 8 t. m. bitwie. Rossyanie są zupełnie rozprószeni. Nie opuściliśmy Eylau, gdzie dotąd się znayduiemy. Trzykrotnie był nieprzyiaciel z miasta wyparty. Trzydzieści dział i znaczna liczba jeńcow są owocem tego zwycięztwa. Nieprzyiaciel zaczął się o godzinie 3 do Królewca cofać, utraciwszy przeszło 20,000 ludzi. Ponieważ brakuie nam żywności, potrzeba zatem, aby Poznańska administracya posłała iey znaczną ilość do Torunia. Po uskutecznieniu swego zlecenia powroci oddawca listu, dla zdania sprawy Cesarzowi."

Poymany Francuzki Jenerał Wiktor nie iest, iak z początku mowiono, za Jenerała Bluchera, ale za Xcia Oranii Nassau Fuldy wymieniony.

Dalszy ciąg nie ukończonego ieszcze, iak się mylnie położyło, rapportu Jenerała Barona Benigsena o rozprawie pod Gołyminem.

" Z naszey strony zabici zostali: od Ordeńskiego kiryssierow regimentu Kornetowie Imszynezki i Pochwosnew, a od Kostromaskiego muszkieterow regimentu Porucznik Mereszkowski. Ranieni są: Od Pskowskiego dragonii regimentu Chorąży Iszakow; od Ordeńskiego Kornet Werpachowski, obi od karabinowych kul w prawe ręce; od Kostromaskiego Major Diakow od kuli karabinowey w nogę, Kapitan Słomowski ciężko od kartaczu w nogę, Kapitani sztabu Leonew w bok, Pieskatszewski w nogę, Bibikow w nogę, i Russinow wszyscy od kul karabinowych; Porucznik Nasimow w nogę; chorążowie Schütz w rękę, Konopkow w nogę, od karabinowych kul, a od Dnieprowskiego muszkieterow Chorąży Lebedeński w ramię. Draśnieni są: Od Pskowskiego regimentu dragonii Pułkownik Wasilczykow w prawe udo, Kapitan Hoffmann w prawy bok; od Kostromaskich muszkieterow Major Fizner w lewą nogę, Major Falk, Kapitan Gratiński w piersi. Zamieszali się: Od Małorossyyskiego kiryssierow regimentu raniony Rotmistrz Borodin. Podofficerow i żołnierzy iest zabitych 80, ranion. 473, a zamieszało się 203. Strata nieprzyiaciela wynosi w zabitych i ranionych do półtora tysiąca, ponieważ nasza artylerya, a mianowicie batteryowe działa pod dowodztwem Majora Kudrewzow bardzo nieprzyiaciela raziły, iego zaś nie wiele skutkowała. Za nadeyściem nocy nakazano artyleryi i piechocie cofać się zwolna przez Gołymin na drogę ku Makowu, a jazda miała zlecenie zasłaniać to cofanie aż do wspomnioney drogi. Jak tylko stanęło woysko na drodze, udał się Jenerał porucznik Xżę Galiczyn do Makowa, i złączył się tam z tylną strażą korpusu Jenerała piechoty Buxhewdena. Jenerał Xżę Galiczyn, który daie świadectwo o nieustraszoności woysk, wyższych i niższych officerow, którzy wszyscy z naywiększą gorliwością i odwagą swych powinności dopełnili, i podkomendnych swoim przykładem do męztwa zachęcali, chwali szczególniey Jenerał majorow Naczelnika Kostromaskiego regimentu

Xcia Szczerbatow, który przez cały czas z swoim regimentem i dwiema batalionami Taurychiego granadyerow walczył z naywiększą odwagą, porwał nawet chorągiew, stanął naczele żołnierzy i przymusił nieprzyiaciela do ustąpienia; Naczelnika Pskowskiego regimentu, Barona Korff, który dowodził całą jazdą, pod kommendą iego będącą do męztwa zachęcał i daleko przewyższaiącego liczbą nieprzyiaciela mężnie wstrzymał i pobił; Majora artyleryi Kudrezow i sztabowego Kapitana Sawickiego, którzy skutecznie kierowali batteryami, kilka razy zmieszali nieprzyiacielską jazdę i nieprzyiacielską artylerya do uciszenia się przymusili; Pułkownikow Ducka, Lindenbauma, Wasilczykowa i Tuczkowa, z których trzey pierwsi zasłaniali wszystkie poruszenia piechoty i z naywiększą nieustraszonnością wystawiali się na armaty i karabinowy ogień, a ostatni przez cały czas działał z swoim batalionem pod Xciem Szczerbatowem; od Sumskiego huzarow regimentu Barona Kreutz, który podczas cofania się z Gołymina z dwiema szwadronami huzarow, składaiąc nieiako tylną straż, opierał się mężnie nieprzyiacielowi; od Przeobrażeńskiego gwardyi regimentu Pułkownika Arsieniew, który przysłany został od dowodzącego Jenerała do Xcia Galiczyna i w czasie rozprawy w nayniebezpiecznieyszych znaydował się mieyscach; Podpułkownikow Radina i Jurkowa, z których pierwszy daleko liczniejszą nieprzyiacielską jazdę attakował i kartaczowy ogień wytrzymał; od głownego sztabu Porucznika Karniłowicza, który cały czas znaydował się przy Jen. Xciu Galiczynie i dane mu zlecenia starannie wypełniał; dywizyynego Adjutanta Komarowskiego i zastępuiącego mieysce adjut im: w Ordeńskim regimencie Korneta Xcia Galiczyna 2go i brata iego, którzy w nayniebezpiecznieysze mieysca od dowodzącego Xcia wysełanemi byli i wszędzie z nieustraszonnością zleceń i rozkazow dopełnili. Daley chwali Xżę Galiczyn następuiących wyższych i niższych officerow, którzy więcey od innych uczynili, iako to: Pułkownikow Taurychiego granadyerow regimentu Semcznikow i Xcia Chowańskiego; Podpułkownikow Taurychiego regimentu Sabira i Saint Nikolas; Majorow Kostromskiego regimentu Fiznera i dowodzących batalionami Diakowa, Timaszewa, Dubois, a z Taurychiego regimentu Kapustina; Officerow: od Ordeńskiego kiryssierow regimentu Porucznikow Woiewodzkiego, Vietenhofa 2go i Korneta Radenhausen; od Pskowskiego dragonii Podporucznika Shurba i Chorążego Korbutowskiego; naczelnego adjutanta Jenerała majora Barona Korffa, Porucznika Wolshin i brygadowego adjutanta, Podporucznika Jakowlew; od Kostromaskiego muszkieterow, Kapitanow Słonowskiego i Gritińskiego, Kapitana sztabowego Bibikow, Porucznikow Asarjew, Deutsch, i regimentowego Adjutanta Iwanow; Podporucznikow Ryszkow, Krupetnikow, Grygorkow i Chołainzow; Chorążych Wałkow, Pojarkow i naczelnego Adjutanta Jenerała Xcia Szczerbatowa Lopuhina; od Taurychiego regimentu Kapitanow Dansas, Serdakowskiego i Sokołowa; sztabowych Kapitanow Tolmatszewa, Melgunowa, Pysyrewskiego i Porucznika Transe, a od artyleryi tegoż regimentu Kapitana Strashewa i Podporucznika Gorainow.

Potyczka na d. 13 (25) *i* 14 (26) *Grudnia.*

Na d. 25 Jenerał major Hrabia Pahlen idąc z kompaniią konney artyleryi, pod Majorem Pirogow, 21tym regimentem strzelcow i 8 szwadronami Sumskich huzarow, gdyż 2 inne szwadrony tychże huzarow wysłane były pod Baronem Kreutz, dla osadzenia przednich straż,

do Łopacina, był od nieprzyiaciela attakowany. Stanowisko nasze było niższe od nieprzyiacielskiego, zupełnie otwarte, ale za obszerne, ażeby mogło bydź dostatecznie powyższą liczbą woyska osadzone. O godzinie pierwszey po południu pokazał się nieprzyiaciel na wzgórku po prawey stronie drogi, którą szły nasze woyska. Jenerał major Hrabia Pahlen uszykował się natychmiast przeciw nieprzyiacielowi, lubo musiał osłabić przód, odrywaiąc znaczną liczbę woyska na lewy i prawy bok, które nieprzyiaciel usiłował obeyść. Cztery działa konney artyleryi pod zasłoną 3 szwadronow huzarow i strzelcow wstrzymały natarczywy attak nieprzyiaciela na lewym boku. Widząc nieprzyiaciel, że mu się tu nie udało, rzucił się z liczną iazdą na prawy nasz bok, lecz i tu został wstrzymany od walecznie dowodzonych strzelcow przez ich naczelnika, Jenerała majora Laptowa, wspartych 4 działami i 2 szwadronami huzarow. Potem zwrócił się nieprzyiaciel przeciw naszemu środkowi; a lubo siła iego daleko przewyższyła naszą, dawały mu iednak 3 szwadrony huzarow i reszta artyleryi pod dowodztwem Majora Pirogow tak mężny odpor, iż nie potrafił wcale przełamać naszego środka. Gdy mu się więc wszędzie iego zamysł nie udał, pomnożył potem swą artyleryą, ustawił na kilku wzgórkach 16 dział, i potężnie ognia dawał. Pomimo tego iednak utrzymał się Jenerał Pahlen, który do cofnienia się nie miał iak tylko wąską i pochyłą groblę, w stanowisku swoim aż do 6 w wieczor, o którym czasie opuścił plac boiu pod zasłoną huzarow i strzelcow. Pułkownik strzelcow Kulikowski i Pułkownik huzarow, którzy czterykrotnie byli tu ranionemi, okazali w tey rozprawie szczególnieysza nieustraszonność i odwagę, ponieważ wstrzymuiąc natarczywość nieprzyiaciela, przyłożyli się wiele do cofnienia się naszego oddziału ile bydź mogło w porządku. Jenerał major Hrabia Pahlen przymuszony był zostawić na mieyscu 2 mnieysze działa i iedno od konney artyleryi, u których były lawety postrzelane, a kanonierowie i konie po większey części pokaliczeni i pozabiiani. Przybywszy do Ciechanowa złączył się z oddziałem Jener. Czaplica, skąd d. 26 Grudnia do Gołymina przybył. Lecz nim do tego mieysca przybył, dawał o półtorey wiorsty stamtąd nieprzyiaciel potężnie do niego ognia z ukrytey batteryi. W tymże czasie złączył się z dywizyą Jenerała Xcia Galiczyna, a o godzinie 3 po południu stanowił prawe iego skrzydło, gdzie kilkakrotnie był od nieprzyiacielskiey piechoty i jazdy attakowany; attakował nawzaiem nieprzyiaciela i utrzymał się w swem stanowisku aż do 11 godziny w nocy, potem na odebrany rozkaz od Jenerała porucznika Doktorow, udał się przez Gołymin do Makowa, gdzie d. 27 Grudnia przybył. W tey rozprawie popisali się dobrze: Naczelnik 21 regimentu strzelcow Jenerał major Laptew, Pułkownik tegoż regimentu Kulikowski; od konney artyleryi Major Pirogow; od Sumskich huzarow Major Potapow, Rotmistrz Samarin i wszyscy officerowie tego regimentu; od Kurlandzkiego dragonii regimentu Major Xżę Wołkoński; od 21 regimentu strzelcow Kapitanowie Kaniczew i Masłow; od Sumskich huzarow Podchorąży Löwenstein i Wachmistrz Korolewski; daley wszyscy officerowie 21 regimentu strzelcow i konney artyleryi pod Majorem Pirogow; od 21 regimentu strzelcow Junker Motszulski i degradowany na podofficera Podporucznik Wiktorow od Sumskich huzarow.

(Reszta potem.)

DODATEK

DO №. 24.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W e Srodę Dnia 25. Marca 1807.

Z Paryża d. 3. Marca.

Ostatniego czwartku Cesarzowa Jmć zaszczyciła obecnością swoią skład malowideł i mechanicznych robot P. Pierre. Mona chini zdawała się bydź bardzo ukontentowana z obrazow, które iey zręczny wynalazca pokazywał. Xżna Borghese i Xżna Arcykanclerzowa państwa, które towarzyszyły Cesarzowey, pochwaliły także dobry gust P. Pierre.

Dziennik Mozy donosi: " Mowią, iż damy Angielskie znayduiące się w Werdunie, otrzymały pozwolenie powrocenia do Anglii; iż niektóre korzystały iuż z tego pozwolenia, a inne gotuią się do wyiazdu. Zony maytkow otrzymały takież pozwolenie.

Jenerał dywizyi, Senator Demont, udał się z Paryża do Cherburga. J. C. K. Mość raczył mu zlecic dowodztwo nad granadyerami i strzelcami, wystawionemi i urządzonemi dla obrony brzegow w departamencie Manche.

Posiedzenia Sanhedrynu Zydowskiego odbywaią się w poniedziałki i czwartki. Przeznaczeniem obrad tego zgromadzenia iest zamienic w ustawy religii odpowiedzi pierwszego zgromadzenia Zydowskiego na rożne pytania, które mu od rządu były uczynione. Dzieło to przygotowała kommissya z 9 członkow złożona. Wiemy iuż, że sanhedryn zamienił pierwsze cztery punkta nauki w ustawę, tyczące się wielożeństwa, rozwodow, małżeństwa i pobraterstwa. Inne punkta uchwali zapewne na następuiącym posiedzeniu, które podobno będzie ostatnim.

Na posiedzeniu d. 5 Lutego 1806 uchwaliło zgromadzenie Zydowskie co następuie:

" Deputowani państwa Francuzkiego i królestwa Włoskiego do synodu Hebraiskiego, stosownie do wyroku Cesarskiego pod d. 30 Maia 1805 przeniknieni wdzięcznością za ciągłe dobrodzieystwa, których Izraelici w przeszłych wiekach w rożnych kraiach od Duchowieństwa Katolickiego doznawali; przeniknieni wdzięcznością za łaskawą protekcyą w elu Papieżow i duchownych, iaką w dawnieyszych czasach Izraelitom dawali, kiedy niewiadomość i przesądy wyłączały Zydow z łona społeczności, stanowi, aby wyrazy tych uczuciow wpisane zostały do dziennika posiedzeń i były na zawsze urzędowem świadectwem wdzięczności Izraelitow niniey sze zgromadzenie składaiących, za doznane przez ich przodkow w rożnych kraiach Europy od Duchowieństwa Katolickiego dobrodzieystwa; sta-

nowi daley, aby kopiia tego wyroku przesłana była JW. Ministrowi obrzędow duchownych.„

Z Brestu piszą pod d. 15 Lutego: "Jeden okręt liniiowy, iedna fregata i łodź Angielskie widziane są codziennie przed Concarnean. Rozsełaią swe penisze dla podeyścia kapitanow naszych statkow i szalup, ktorzy powinni się mieć na ostrożności przechodząc przez zatokę.„

Trzy Francuzkie fregaty i korweta prypąc z Korsyki do Tulonu, przepłynęły około Genui.

Donoszą z Rzymu, iż kolosalny posąg Cesarza, zrobiony przez Canowa z Kararskiego marmuru, iest już ukończony, tylko go przyozdobią, i będzie nie zadługo do Paryża odesłany.

Pisma nasze opisuią liczbę kupieckich okrętow Angelskich, które pod zachodniemi brzegami Francuzkiemi częścią rozbite zostały, częścią nie chcąc bydź od bałwanow pochłonione schroniły się do Francuzkich portow. Rachuią ogółem, iż 37 okrętow zginęło pierwszym lub drugim sposobem, a codziennie nadchodzą ieszcze doniesienia o okropnych spustoszeniach, które straszny wicher d. 19 Lutego poczynił. Przy Brügge została kobieta maiąc dziecię na ręku do kanału przez wicher wrzucona. Przy Gantawie zabił śnieg pod górą prowadzącego 4 konie woźnicę. Pod Bruxellą wydobyto wiele ludzi z pod śniega. Pod Brestem znaleziono 17 zwłokow wyrzuconych z morza na brzegi. Naystarsi ludzie w Antwerpii nie pamiętaią, aby kiedy Skalda tak burzliwą była, iak na d. 19 Lutego, iakoż zginęło na niey bardzo wiele ludzi. —— Jakże wiele mogło nastąpić nieszczęśliwych przypadkow, o których tu ieszcze wiedzieć nie możemy! — Od kilku dni pada ustawicznie descz w Paryżu, dla czego wystąpiła także Sekwana w wielu mieyscach z koryta.

Z Newegojorku d. 17. Stycznia.

Zgromadzenie prawodawcze Karoliny południowey roztrząsało w tych dniach propozycyą zniesienia handlu niewolnikami i odrzuciło ią większością głosow. Oto iuż druga prowincya odrzuca zniesienie handlu niewolnikami, a podany w tey mierze bil kongressowi doznaie codziennie większego oporu.

Jenerał Smith podał senatowi dwie ważne propozycye: pierwsza względem pomnożenia regularnego woyska, którego dowodzi potrzebę, a druga, aby bil zakazuiący wszelkiego handlu z Murzynami St. Domingo, daley miał moc swoią.

Pułkownik Burr nietylko uznany przez sąd został za niewinnego, ale nadto otrzymał świadectwo, iż naymnieysze nie pokazuie się podeyrzenie, aby miał zdradzieckie zamysły względem ziednoczonych kraiow Ameryki.

Jenerał Wilkinson doniosł kongressowi, iż spory o granice z Hiszpaniią zagodzone zostały, a zatem woyska Amerykańskie powrociły nad rzekę Missisipi, gdzie Jenerał Wilkinson pozostaie dla uważania dalszych poruszeń.

Z Lipska d. 1. Marca.

Galwanism, od którego niektórzy uczeni w początkach cudow oczekiwali, zaczena już wychodzić z pamięci. Filozofiia Kanta, albo raczey iego frazoologia, iest tylko ieszcze od modnych filozofow sławiona. Nakoniec o nauce czaski muzgowey Doktora Galla powiedzieć można, iż dowcipny ten spekulant poty będzie rozszerzał swoie systema, poki tylko znaydzie płacących mu słuchaczow. Jedno tylko nieoszacowane odkrycie krowiey ospy przezwyciężyło wszelką wątpliwość i zarzuty. Nie znayduie iuż więcey nieprzyiacioł

iak tylko w upartych lub nieroztropnych rodzicach, którzy swych dzieci nie kochaią.

Z Kassel d. 22. Lutego.

Dzisieysza gazeta ogłasza odezwę Jeneralnego rządcy kraiu Heskiego, Jenerała Lagrange do mieszkańców i żołnierzy Heskich, w którey wyrazono iest: — " Wielu z was należało do buntu i śmiało powstać przeciw orężowi Nayiaśnieyszego Cesarza. W Hersfelde zamordowano iednego żołnierza. J. C. K. M. rozkazał, aby to miasteczko było spalone. Miasteczko Eschwege tegoż samego byłoby doznało losu, gdyby nie było wydało winowaycow, którzy krwią swoią opłacili zbrodnie w mieście tem popełnione. Nierozsądni! iakie są skutki rokoszu waszego sądzcie, i iakie potem nastąpią, ieżeliby podobne zbrodnie były popełnione. Nie spuszczaycie się iuż na waszego Xcia. On i iego familiia przestali iuż panować. Jest to prawda, którą wam iuż dawniey doniosłem, a którą teraz powtarzam. Mieszkańcy, którzyście w śród rozruchow zostali spokoyni, uczuć powinniście na iakie niebezpieczeństwo oyczyzna wasza była wystawiona. Czuwaycie, aby zalecone środki były dopełnione, a przez to spokoyność zachowana. Kray został rozbroiony. Ktokolwiekby broń iaką ukrywał natychmiast rozstrzelany zostanie. Takąż karę odniesie każdy, któryby podszczał do rozruchow, któryby śmiał dzwonić na gwałt lub nie był posłusznym postanowionym urzędnikom &c.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 23 i 24 Marca 1807.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	44	do	56.
— Zyta		38	—	42.
— Jęczmienia		24	—	28.
— Owsa		17	—	20.
— Grochu		36	—	44.
— Kaszy iaglaney		60	—	68.

W Wiedniu d. 12. Marca.

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	24	do	30.
— Zyta		20	—	25.
— Jęczmienia		16	—	19.
— Owsa		12	—	16.

DONIESIENIA.

W Xięgarni Jana Maja w Krakowie na ulicy Floryańskiey pod Nrm. 507 dostać można następuiący Xiążki: *Wiadomość geograficzna i statystyczna o stanie teraźnieyszym państwa Rossyyskiego przez X. Maczulskiego napisana.* Kosztuie zł. pol. 5. Autor wyraża w przedmowie: "Między nie wielu xięgami, które do tych czas w Polskim ięzyku o Rossyi wyszły, naymniey iest takich, któreby stosowane były do teraźnieyszego iey stanu. Chęć uczynienia iakieykolwiek przysługi dla młodzi kraiowey, i t. d. powodem mi były do wydania na świat tey xiążki. Starałem się użyć do tego wiadomości niemniey pewnych, iako i naynowszych, i t. d.,, Materye zawieraiące się w tey xiążce są następuiące: 1) Rossya; 2) Granice iey; 3) Rozległość; 4) Gory; 5) Jeziora znacznieysze, 6) Rzeki znacznieysze; 7) Kraie; 8) Podział; 9) Rozrządzenie namiestnictw; 10) Klima i własność ziemi; 11) Wyspy; 12) Produkta; 13) Zwierzęta i ryby; 14) Kruszcze i inne kopalnie; 15) Moneta; 16) Waga i miara; 17) Handel; 18) Wnętrzna żegluga; 19) Ludność; 20) Mieszkańcy; 21) Charakter mieszkańcow; 22) Rożne narody osiadłe; 23) Religiia; 24) Język; 25) Nauki i kunszta; 26) Rząd; 27) Dochody; 28) Wydatki; 29) Długi; 30) Bank kraiowy; 31) Woysko ladowe; 32) Flota; 33) Traktaty znacznieysze; 34) Herb; 35) Tytuł; 36) Ordery; 37) Odległość miast od Petersburga.

Per Cæs: Regium Forum Nobilium Omnibus & Singulis vigore præsentis Edicti notum redditur, Rndum Raymundum Nowakowski, Ordinis Prædicatorum Præsbiterorum Cooperatorem Ecclesiæ Parochialis Neo-Sandecensis ex Galicia Orientalis oriundum, die 17 Februarii 1806 ab intestato fatiscessisse cum tamen Hæredes ejusdem tam de nominibus, quam de domiciliis sint ignoti, proinde iisdem significatur legitimando se se de gradu Consanguineitatis, Declaratio-

nem de adeunda hæreditate intra Annum unum & 6 Septimanas, horsum eo certius exhibeant, quo secus lapso termino legali, hæreditas hæc Fisco Regio extraderetur.

Joannes Comes Stadnicki.
Venceslaus Nitsch.
J. Roeslen.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Provincialis.
Tarnoviæ die 28. Januarii 1807.
Michael Hałuszczyński.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że Xiądz Michał Bączalski Profeffor klaffy pierwszey w Gymnazyum Sandomierskim, nie zostawiwszy ostatniey woli swoiey rozporządzenia dnia 31 Stycznia 1799 roku umarł, wszyscy zatym ci, którzy do maiątku tego zmarłego prawo dziedzictwa mieć rozumieią, w szczególności zaś dwie fiostry iego zamężne Turczańskie zwane, tym Edyktem wzywaią fię: ażeby deklaracyą swoią względem obięcia lub zrzeczenia fię dziedzictwa w przeciągu roku iedrego i niedziel szesciu do C. K. Sądow tuteyszych tym pewniey podały i prawo swoie sukceffyi dokładnie udowodniły; gdyż inaczey maiątek pozostały podług przepisu ustawy cywilney części II. Rozdziału XVIII. bedzie pertraktowany. Nadto wiadomo im fię czyni, że zastępca tey maffy w osobie Adwokata Niemetza d. 9 Maia 1799 roku iest ustanowiony.

W Krakowie dnia 18 Lutego 1807.

W słabości Jego Excellencyi JW. Prezesa.
Bernard Dwernicki, Kon. Appel.
Sterneck
Pohlberg.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey
Pauminger.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że na żądanie Magdaleny Paprocki i Anny Bratkowski dobra Lipnik w Cyrkule Kieleckim leżące, Xawerego i Jana Bratkowskich własne, w summie 49,750 zł. ryń. 40 kr. oszacowane, na zaspokoienie trzech summ prawnie przysądzonych, z których każda 5283 zł. ryń. 24 kr. wynosi, dnia 24 Czerwca r. b. w drodze exekucyi na licytacyą publiczną podane będą, pod warunkami następuiącemi:

1) Żeby fię licytacya od ceny fiskalnoy aktem detaxacyi w kwocie 49,750 zł. ryń. 40 kr. ustanowioney, potrąciwszy ciężary publiczne i gruntowe, zaczynała.

2) Żeby każdy kupna sobie życzący na terminie do licytacyi oznaczonym dziefiętą część teyże ceny fiskalney iako wadium dla pewności licytacyi złożył, bo inaczey do licytacyi nie będzie przypuszczony.

3) Ażeby z szacunku przez Licytacyą wypadłego summy do funduszu Religii należące przy dobrach tych pozostały fię, ieżeli Fiskus Królewski przy licytacyi wyraźnie na to zezwoli.

4) Ażeby dzifieyszy poffeffor tych dóbr aż do dnia 24 Czerwca 1807 roku w poffeffyi był utrzymany.

5) Ażeby nabywca dóbr tych całą summę szacunkową z licytacyi wypadłą w dniach 14 od dnia zaaprobowanego aktu licytacyi do depozytu C. K. Sądow tuteyszych złożył.

Wszyscy nakoniec wierzyciele zabezpieczeni zarazem wzywaią fię: ażeby przed odprawianą bydź maiącą licytacyą dopilnowali fię w prawach swoich, i upominaią fię, ażeby osobnego wezwania nie oczekiwali, ale przy licytacyi praw swoich dopilnować usiłowali. W reszcie każdemu wolno iest akt detaxacyi w sądowey Registraturze przeyźrzyć sobie.

W Krakowie dnia 23 Lutego 1807.

W słabości Jego Excellencyi JW. Prezesa.
Bernard Dwernicki Konsyliarz Appell.
W. Lichocki.
E. Pohlberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.
Pauminger.

(*Przy dzifieyszey Gazecie znayduie fię drugi Dodatek.*)